

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

Jeśli ludzie pozwolą rządowi decydować o tym, co mają jeść i jakie brać leki, ich ciała będą wkrótce w tak samo pożałowania godnym stanie, jak dusze tych, którzy żyją pod tyranią.

Tomasz Jefferson, 1743-1828, trzeci prezydent USA

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi Czytelnika na - konieczność stałej osobistej aktywności dla odzyskania i utrzymania zdrowia. Zdrowia nie kupisz, będziesz go miał tylko wówczas, gdy o nie będziesz stale dbać.

Równoległym celem artykułu jest zainteresowanie Czytelnika możliwością wykorzystania pewnego składnika odżywczego, (nutrientu). Przyjmowanie go może zlikwidować ważną przyczynę naszych problemów ze zdrowiem - niedotlenienie na poziomie komórkowym¹.

Będąc bardzo "nowocześni", zaawansowani technologicznie, tolerujemy prymitywną kulturę informacyjną. Serwowana nam "informacja" ma na celu sterowanie naszym myśleniem i dezinformowanie. Większość bierze to za dobra monetę. Jesteśmy naiwni, nie umiemy dbać o ważne dla siebie sprawy. Uwierzymy w każdą bzdurę, byle powiedzieli o tym w telewizji. Kto to jest autorytet? Te ten o którym w TV powiedzieli, że to autoryteyt.

Otrzymanie dyplomu wyższej uczelni wielu jego posiadaczy traktuje jako sygnał, że można zaprzestać samodzielnego poszukiwania wiedzy, zaprzestać logicznego myślenia. A przecież uczelnia to w jakimś pralnia umysłów i rzadko kto opuszcza tę "pralkę" bez szwanku, nie ogłupiony. Generalnie, obserwuję negatywny wpływ ukończenia studiów na samodzielność myślenia. Wielu ludzi po ukończeniu studiów czuje się zwolnionymi z obowiązku myślenia. Dobry ubaw muszą mieć ci, którzy pociągają za sznureczki tego teatrzyku. Podprogowy przekaz: "Masz dyplom. Jesteś więc inteligentny i zbyt wykształcony, aby popierać spiskowe teorie dziejów. Nie musisz się niczego więcej uczyć, ani myśleć".

Wielu przyjmuje te treści.

Rzadko pozwalamy sobie na refleksje, bezpodstawnie wierzymy, że porządek tego świata jest, jaki jest, i że tak być musi. Zrzekliśmy się sprawiedliwości na rzecz systemu legislacyjnego i władzy sądowniczej. Wierzymy błędnie, że np. dietetyk zna się na właściwym żywieniu, lekarz na zdrowiu, a celem życia polityka jest mówienie prawdy i przychylenie nam nieba. Oceniamy po słowach i obietnicach, lekceważymy uczynki. Mamy bardzo krótką pamięć, nie lubimy kojarzyć faktów. Prezentujemy myślenie życzeniowe. Koncentrujemy się na sobie i wydaje nam się błędnie, że wszystko toczy się dla naszego dobra, że świat kręci się wokół nas. Gdy media mówią, że będzie dobrze, zaczynamy się cieszyć, nie pytając, komuż to będzie dobrze. Nie, świat nie kręci się wokół nas i powinniśmy wykazać się pewną dozą zdrowej nieufności i dystansu do siebie. Czas dorosnąć i poznać prawdziwe zasady funkcjonowania tego Matrixu.

Jeśli myślisz, że opieranie swojego postępowania na informacjach ogólnie dostępnych, bezrefleksyjne ufanie "prawdom" obiegowym typu "wszyscy wiedzą, że" jest dla Ciebie dobre, to jesteś w błędzie.

Czy warto zrzec się wolności za obietnicę bezpieczeństwa? Jest tak, że

1 dotyczy to - jak sądzę - wszystkich

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

bezpieczeństwo musimy zapewnić sobie sami, i wymaga to pewnej pracy, starań i odwagi. Jeśli zrzekniemy się wolności dla bezpieczeństwa, nie dostaniemy niczego. Czas się nauczyć, że obietnice bezpieczeństwa są złudne, i nie dotrzymywane. Jeśli zrzekniesz się wolności na rzecz bezpieczeństwa, nie masz wolności, a bezpieczeństwa nikt Ci nie da, i nic z tym nie zrobisz: zrzekłeś się odwagi i wolności.

Przenieśmy teraz te zasady na teren zachowania zdrowia, i poszukajmy analogii. Czy istnienie systemu Opieki Zdrowotnej nie jest wspomnianą obietnicą bezpieczeństwa? Tak, i w aktualnych warunkach to jest tzw. propozycja nie do odrzucenia. Nie mamy wyjścia, oferują nam to "bezpieczeństwo" i musimy im za to jeszcze płacić.

W zamian można by przypuścić, że zapewnią nam zdrowie. Ale czy rzeczywiście? Wystarczy rozejrzeć się wokół i popatrzeć na ludzi, którzy oddali wolność (samodzielne dbanie o zdrowie) za tę "obietnicę bezpieczeństwa". Czy oni są zdrowi? Odpowiedz sobie sam. A czy oferowane przez Opiekę Medyczną metody są skuteczne? Rozejrzyj się. Czy każdy opłacający tę Opiekę ma do niej realny, nieograniczony dostęp (przy czym nie mam na myśli dostępu do oblicza Twojego pocziwego GP², który niewiele może)? Pomyśl o specjalistach, operacjach, o zabiegach rehabilitacyjnych. Jeśli ktoś potrzebuje pilnie operacji, a oni wyznaczają roczny termin oczekiwania z prawdopodobnym przedłużeniem terminu oczekiwania, to czy taki stan wyczerpuje znamiona spełnienia obietnicy bezpieczeństwa w kwestii zdrowia? Dlaczego wokół jest coraz więcej chorych ludzi?

Wracając do rezygnacji z wolności za obietnicę bezpieczeństwa. Zaoferowano Ci przymusowe gwarancje bezpieczeństwa zdrowotnego (kosztowne i nieskuteczne, wielu już to widzi). Na szczęście generalnie nie ma przymusu korzystania ze służby zdrowia. **Czy więc musisz zrezygnować z wolności - rozumianej jako samodzielność wyboru sposobu dbania o zdrowie?** Z włożenia osobistego wysiłku celem zdobycia czegoś, czego inaczej zdobyć się po prostu się nie da i z odwagi prezentowania innych poglądów na temat tego, co przynosi zdrowie?

Myślę, że w dzisiejszym świecie zdrowie można utrzymać wyłącznie poprzez odrzucenie dezinformacji establishmentu. Należy zdac sobie sprawę z jałowości jego obietnic w kwestii zdrowia. Należy podjąć stałe, osobiste, intensywne wysiłki wymierzone w utrzymanie zdrowia na bazie samodzielnie zdobytej wiedzy.

Czy Służba Zdrowia stosuje skuteczne metody zapewnienia zdrowia?

Koronnym argumentem osób bezgranicznie oddanych treściom mainstreamu jest argument, że np. gdyby to srebro koloidalne było skuteczne, to przecież... lekarze przepisywaliby je na receptę. No cóż, srebro koloidalne jest bardzo, bardzo skuteczne, ale lekarz nie przepisze go na receptę.

Dlaczego? Z kilku powodów. Lekarz, świadomie lub nie, jest elementem koncernu farmaceutyczno - medycznego. Celem tego koncernu jest zysk, a rynkiem zbytu jest chory człowiek. Celem koncernu jest leczyć, a nie wyleczyć. Koncern koncentruje się zatem na "traktowaniu" (no bo w żadnym razie nie nazwiemy tego przecież leczeniem) objawów, a nie przyczyn. Pacjent wyleczony, to klient stracony. Choroby mają się coraz lepiej, a ludzie gorzej.

Lekarze są obowiązani do poruszania się w obrębie metod zalecanych, niezależnie od skuteczności. Przed kilkoma laty zdarzyło się w naszym kraju, że pacjent miał stracić nogę,

2 lekarz domowy

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

bowiem arsenał metod zalecanych nie zapewniał wyleczenia. Niespodziewanie, znalazł się odważny lekarz, dla którego na tyle ważne było uratowanie nogi pacjenta, że zdecydował się na zastosowanie pijawek, metodą zdecydowanie spoza tych zalecanych. Noga pacjenta została uratowana, ale - o ile dobrze pamiętam - lekarz ten miał duże kłopoty. Wygląda na to, że dla niektórych ważniejsze jest, aby metody, jakich lekarz używa, mieściły się w arsenale metod zalecanych, niezależnie od dobra pacjenta.

Wracając do srebra koloidalnego - dlaczego lekarz go nie przepisze? Choć jest to produkt działający jak silny antybiotyk bez skutków ubocznych, to jednak srebro koloidalne nie ma na liście leków rekomendowanych. Mogłoby się okazać po prostu zbyt skuteczne. Działa na kilku różnych poziomach, jest uniwersalne, jest bezpieczne, może nie dać boże szybko i tanio wyleczyć, a przecież nie o to chodzi.

Srebro koloidalne to dla nich żaden zysk, bo nie da się go opatentować. W jednym z e-booków³ opisałem, jak z 10g drutu srebrnego można samodzielnie, w domu, wytworzyć nawet ok. 100 l srebra koloidalnego dobrej jakości. Pacjent nie musi iść do apteki... to dla nich nie do zaakceptowania. Oni dbają o zysk, przepisują więc leki syntetyczne, opatentowane, kosztowne. Najchętniej zabronili by nam jedzenia np. sałaty, proponując jakiś sztuczny, opatentowany, 100 razy droższy syntetyczny preparat typu "sałata w tabletkach", z konserwantami i aspartamem w polewie. Mieliby bezpośredni zysk plus ten perspektywiczny - następowałoby dalsze pogorszenie naszego zdrowia.

Reasumując, nie należy patrzeć na świat z perspektywy końca własnego nosa, lecz w szerszym kontekście. Lekarz nie przepisze Ci srebra koloidalnego czy wody utlenionej na przeziębienie, bo to nie przyniesie zysku korporacji, ale przecież decyzja co robić, należy do Ciebie. Wyedukuj się, zacznij myśleć, a możesz nie potrzebować recepty na przeziębienie, nie mówiąc o wielu tzw. nieuleczalnych "chorobach", będących często objawami obciążenia organizmu pasożytami lub brakiem suplementu lub nutrientu. Na przykład wody utlenionej.

Doceniam aspekt ratowania życia w razie wypadku, jaki mogą zapewnić medycy. Jednak myślę, że fakt, iż obecnie większość ludzi bezkrytycznie i całkowicie oddała sprawy swojego zdrowia w ręce agend rządowych (Służba Zdrowia) jest swoistym rekordem naiwności społeczeństw w historii.

Poniżej przedstawię informacje na temat możliwości wykorzystania taniego, skutecznego sposobu odzyskiwania i utrzymania zdrowia. Chodzi o składnik odżywczy, nutrient, jak za James'em Paul'em Roguskim proponuję nazywać nie skażoną konserwantami wodę utlenioną.

Nie jestem medykiem, wyrażam swoją wiedzę na temat wody utlenionej, która, jako czynnik tani, skuteczny i nie do opatentowania, nie znajduje się na liście leków. Jeśli zrobisz cokolwiek w nawiązaniu do podanej tu wiedzy, robisz to z własnej woli i na własną odpowiedzialność.

Woda Utleniona / Nadtlenek Wodoru

Nadtlenek wodoru, nazywany potocznie wodą utlenioną (szczególnie w stężeniu 3%), jest cząsteczką o wzorze chemicznym H₂O₂. Od cząsteczki wody różni się więc nadtlenek wodoru dodatkowym atomem tlenu. W handlu występuje w stężeniach zazwyczaj 30 - 40 % pod nazwą perhydrolu. W takich stężeniach jest żrący i może być

3 *Srebro Koloidalne i Zdrowie*

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

niebezpieczny dla życia i zdrowia. Używamy go więc zawsze w odpowiednio rozcieńczonej formie; uwaga przy rozcieńczaniu.

Organizm ludzki nie może funkcjonować bez nadtlenu wodoru, tak nas ukształtowała ewolucja. Nadtlenek wodoru jest produkowany w organizmie na różne sposoby. Przyjmujemy też pewne ilości wody utlenionej z pokarmem oraz napojami, jednak współcześnie nie wystarcza to organizmowi do właściwego funkcjonowania. Braki wody utlenionej w organizmie wynikają m. in. z wszechobecnej chemii.

Pewne enzymy redukują aminokwasy i kwasy tłuszczowe tworząc znaczące ilości nadtlenu wodoru. Wspomniane enzymy organizm bardzo sprytnie trzyma we wnętrzu specjalnych organelli w komórkach zwanych peroksysomami. Komórki te zawierają także spore ilości enzymu zwanego katalazą, pozwalającego na rozłożenie cząsteczki nadtlenu wodoru. Powstaje cząsteczka wody i cząsteczka jednoatomowego, aktywnego atomu tlenu. Z kolei enzym stymulujący powstawanie nadtlenu wodoru to oksydaza. Co ciekawe, woda utleniona w dużych ilościach (jak również kwas chlorowy - tak tak - ten wybielacz) jest także wytwarzana przez białe ciała krwi (granulocyty) w razie potrzeby unieszkodliwiania patogenów⁴.

Woda utleniona / nadtlenek wodoru spełnia rozliczne funkcje w organizmie. Zamierzam mocno podkreślić rolę wody utlenionej w utrzymaniu i odzyskiwaniu zdrowia. Używanie wody utlenionej z apteki jest jednak względnie niekorzystne z uwagi na chemiczne konserwanty, jakie zawiera.

Woda utleniona jest przezroczysta, bez zapachu, ale nie można powiedzieć, że bez smaku. Cząsteczka wody utlenionej łatwo rozkłada się na cząsteczkę wody i jednoatomową cząsteczkę tlenu aktywnego. Cząsteczka tlenu aktywnego jest bardzo reaktywna i nazywana bywa wolnym rodnikiem. Fakt nazywania tej cząsteczki wolnym rodnikiem wykorzystywany bywa przez tych, którzy chcą ludzi odstraszyć od stosowania remedium, jakim jest woda utleniona. Jak sądzę, próbując odstraszyć nas od H₂O₂, rozpętano jednostronną kampanię nt. szkodliwości wolnych rodników; tymczasem, te związane z wodą utlenioną są nam konieczne do życia. To właśnie zdolność naszego organizmu do produkowania nadtlenu wodoru umożliwia nam funkcjonowanie, i jeśli na coś w tym kontekście cierpimy, to jedynie na brak nadtlenu wodoru w związku z zatruciami środowiska, obniżeniem odporności ciała a więc i zdolności do produkowania tego związku. Próby odwrócenia naszej uwagi od nadtlenu wodoru nie służą nam dobrze i nie należy dać się na nie złapać.

Współcześnie problemem większości ludzi jest powszechny brak dostatecznej ilości wody utlenionej w organizmie, skutkujący rakiem i wieloma innymi skutkami – nazywanych - a jakże - chorobami.

W kontekście zatrucia środowiska i faktu, że organizm wytwarza współcześnie mniej wody utlenionej niż potrzeba, zaznacza się tendencja do zaliczenia wody utlenionej do ważnych składników odżywczych: nutrientów.

Nie ma wątpliwości⁵, że obecność nadtlenu wodoru umożliwia zachodzenie dużej ilości różnych procesów chemicznych w organizmie. Wiadomo na przykład, że witamina

4 Where does Hydrogen Peroxide Come from in the Body?, Andrew Cross, Faculty of Molecular and Experimental Medicine, CA

5 Hydrogen Peroxide - Curse or Cure?, dr David G. Williams

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

C pomagają zwalczać infekcje **przez wspomaganie wytwarzania nadtlenku wodoru**, co z kolei stymuluje wytwarzanie prostoglandyny. Także pożyteczne bakterie (w jelitach i pochwie) wspomagają wytwarzanie wody utlenionej. Niszczą to bakterie chorobotwórcze i wirusy, zapobiegając chorobom jelit, pochwy, infekcjom pęcherza i innym dolegliwościom.

Wiele naszych problemów zdrowotnych wynika z tego, że się po prostu dusimy z braku tlenu we wnętrzu komórek.

W e-booku **Aktywny Tlen** opisuję naturę raka tak, jak to widzi dr Warburg. Sprawa sprowadza się do braków tlenu na poziomie wewnątrz komórkowym. Możesz położyć się pod namiotem tlenowym, a będziesz dusił się, bo wszechobecna chemia i niewłaściwa dieta powodują niedostatek enzymów odpowiedzialnych za transfer tlenu do wnętrza komórek. Dodajmy, że woda utleniona ma zdolność łatwego przenikania do wnętrza komórek - jeśli ją organizmowi dostarczysz. Nie ma raka przy dostatku tlenu w komórkach.

Właśnie tam, we wnętrzu komórek, tlen umożliwia właściwy przebieg niezliczonej ilości koniecznych do życia procesów metabolicznych. W tym - spalanie glukozy dla zapewnienia nam energii do życia. W braku tlenu organizm ucieka się do fermentacji zamiast spalania, zaś odpowiednio wysoki procent fermentacji oznacza raka. Rakotwórcze jest wszystko, co ogranicza przemiany tlenowe w organizmie. A co stymuluje i intensyfikuje przemiany tlenowe? Woda utleniona. Daj po prostu pooddychać organizmowi (ozon, woda utleniona). Istnieje więc prosta definicja przyczyn raka od dr Warburga, ale oni wciąż "odkrywają" przyczyny raka.

Jaki jest szybki i skuteczny sposób spowodowania uleczenia organizmu z wielkiej ilości dolegliwości? Należy dostarczyć tlenu do wnętrza komórek. Jest to łatwe, szybkie, skuteczne i tanie. I nie chodzi wcale, jak wspomniałem, o butle ani namioty tlenowe, one raczej nie pomogą.

Tlen, dostarczony do wnętrza komórek z użyciem wody utlenionej, rozpoczyna natychmiastową akcję na poziomie przyczynowym. Mówimy więc o uleczeniu - coś, czego bardzo nie lubi medycyna zorganizowana ("*przyczyny są genetyczne, a my możemy tylko ulżyć cierpieniu*").

Istnieje kilka sposobów praktycznie natychmiastowej akcji niesienia sobie skutecznej pomocy z użyciem wody utlenionej, w większości - uwaga! - nieambulatoryjnych. Dlatego warto wiedzieć o możliwościach wody utlenionej, jak również o tym, że obfitość wody utlenionej w organizmie jest warunkiem dobrego funkcjonowania systemu immunologicznego. Dodam, że istnieje ogromna ilość prac naukowych (wiele tysięcy) dowodzących ogromnej skuteczności wody utlenionej w przywracaniu zdrowia.

Interesy firm farmaceutycznych są jednak na tyle przeważające, że zdobyły kontrolę nad programami nauczania szkół lekarskich i polityką służby zdrowia na całym świecie, mediami informacyjnymi, oraz edukacją (czy już dzieci w szkole podstawowej nie powinny być uczone na lekcjach biologii o roli wody utlenionej dla zdrowia ludzkiego?).

Na szczęście, establishment nie jest w stanie całkowicie zablokować informacji.

Niewłaściwa interpretacja reakcji Herx'a / kryzysu ozdrowieńczego

Przyjmowanie wody utlenionej może powodować tzw. reakcje Herx'a. Gdy system

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

immunologiczny zabija patogeny, jak ma to miejsce np przy przyjmowaniu wody utlenionej, organizm musi pozbyć się ich martwych ciał, oraz zneutralizować wszelkie wydzielane przez nie toksyny. Jest to tzw. reakcja oczyszczania, zwana też kryzysem ozdrowieńczym. Organizm może wykorzystywać różne kanały eliminacji dla pozbycia się zbędnych treści. Kanałem eliminacyjnym jest np. skóra: mogą powstawać wrzody, trądzik, wysypki. Mogą to być wymioty, katar, pieczenie oczu, kaszel, kichanie, temperatura, niespodziewane miesiączki, rozwolnienie, usuwanie sporej ilości zgęstniałej krwi lub flegmy - nie sposób wymienić nawet części tych objawów kryzysu ozdrowieńczego.

Problem polega na tym, że większość ludzi, przyzwyczajona do do objawowego działania tabletek, do tej szybkiej, krótkotrwałej ulgi, ustawia się wygodnie i źle interpretuje reakcję Herx'a. Ponieważ bywa, że źle się czują, to myślą, że to im szkodzi, albo że są uczuleni. Lub chorzy. W rezultacie, wielu kończy kurację zanim na dobre ją rozpoczęli, i wracają w objęcia tabletek.

Opinie specjalistów dotyczących wody utlenionej i efektów jej stosowania

Żaden inny związek chemiczny nie może się równać z wodą utlenioną w kategoriach ważności dla życia. Bierze ona udział we wszystkich ważnych procesach życiowych.

Alwyne Pilsworth

Woda utleniona pozwala na osiągnięcie tak szerokiego wachlarza skutków terapeutycznych, że jest to nie do pomyślenia przy zastosowaniu jakiegokolwiek leku czy procedury medycznej głównego nurtu.

Nathaniel Altman, autor "The Oxygen Prescription"

Prawdziwym problemem z nadtleniem wodoru jest to, że nie przynosi pieniędzy. Jest substancja naturalną i nie można go opatentować. Firmy farmaceutyczne nic z tym nie mogą zrobić poza jednym: straszeniem ludzi jego rzekomą szkodliwością.

George Borell, "The Peroxide Story"

Nadtlenek wodoru jest tak tani i pomaga ludziom na tak wiele dolegliwości, że każda wzmianka o nim dla firm farmaceutycznych brzmi jak klątwa i przekleństwo.

Tom Valentine (ten od kinezyjologii stosowanej)

Każdy, kto czyta tę moją książkę jest pełen brudnych płynów. Od lat mówię każdemu, że podstawową przyczyną chorób jest brak dostatecznej ilości tlenu (mój dopisek: we wnętrzu komórek) do oczyszczania i oczyszczenia środowiska wewnętrznego organizmu.

Ed McCabe aka Mr Oxygen, autor "Flood your Body with Oxygen"

Neutrofile posługują się licznymi sposobami zabijania bakterii, jakie połykamy. Prawie każdy z tych sposobów sprowadza się do użycia wody utlenionej, wskazując na jej kluczową

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

rolę. Jedną z ról wody utlenionej wewnątrz komórki jest formowanie kwasu HOCl lub pojedynczego atomu tlenu [...]. Brak możliwości wytwarzania wody utlenionej często zwiększa podatność na infekcje.

Dennis P.Clifford & John E. Repine⁶

Aby system immunologiczny funkcjonował poprawnie, organizm musi dysponować wodą utlenioną. Nasze białe ciała produkują wodę utlenioną do użycia przeciw bakteriom, wirusom, drożdżom, pasożytom. Podstawowym trybem działania penicyliny jest produkowanie przez nią... wody utlenionej. Woda utleniona jest i zawsze była naturalnym remedium przeciw wszelkim typom infekcji w organizmie.

James Paul Roguski, "The Truth about Food Grade Hydrogen Peroxide", str 5

Zapytać więc możesz; "jak to jest że nic o tym nie wiem"? Nie wiedzą ci, którzy zadowolają się treściami głównego nurtu. Teraz już wiesz, bo poszukałeś informacji.

Mainstream informacyjny chętnie posługuje się pewnymi sprytnie zbudowanymi sformułowaniami. Na przykład: "nie ma dowodów na to, że suplementacja wodą utlenioną jest korzystna dla zdrowia". To sprytnie, kłamliwe sformułowanie z negatywną sugestią. Niestety, większość ludzi, uzależniona od mainstreamu, zrozumie to tak: "suplementacja wodą utlenioną nie jest korzystna dla zdrowia" (jesteśmy tacy ważni więc o nas dbają, na pewno wszystko sprawdzili i wyszło im, że woda utleniona nie działa). Cóż, jest zupełnie inaczej. Znacznie bliższa prawdy byłaby następująca interpretacja: "nie ma dowodów, że przyjmowanie wody utlenionej ratuje zdrowie, bo je ukrywamy i nigdy wam nie pokażemy, a jak się pokażą, to zniszczymy lub nie zauważymy".

Na szczęście, kto szuka, ten znajdzie.

Istnieje - jak wspomniałem - ogromna ilość opracowań naukowych dowodzących skuteczności działania wody utlenionej. Kompletnie nie przeszkadza to mainstreamowi rozsiewać dezinformacji. Nazywają to "budowaniem świadomości medycznej społeczeństwa" i wydają na to spore pieniądze. Masz więc być np. świadomy, że jedyne, co możesz zrobić dla swojego systemu immunologicznego, to obserwować, jak pogarsza się jego stan, najlepszym środkiem przeciw rakowi jest... mammografia, a szczepionki dają odporność. Słowem, masz być "świadomy medycznie"... stojąc w kolejce do apteki...

Sposoby wykorzystywania wody utlenionej dla poprawy zdrowia

Wszystko ma swoje początki, ktoś musi zaryzykować, aby inni potem mieli łatwiej.

Pisze lekarz o swojej pierwszej pacjentce, u której zastosował wodę utlenioną. Ten przykład pokazuje, jak szybko, wręcz natychmiastowo, działa woda utleniona.

Na imię miała Cliffie. Pracowałem z nią od kilku lat. Widziałem kilka strasznych załamań jej zdrowia w ciągu ostatnich czterech, lub pięciu lat. Szybko jej się pogarszało.

⁶ Hydrogen peroxide Mediated Killing of Bacteria, Molecular and Cellular Biochemistry, 1982, vol. 49, str 143-149

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

Powiedziałem do niej: "nie wiem, jak to zadziała na Pani. Najpierw spróbuję na sobie, muszę być pewny, że to bezpieczne". Wypróbowałem więc wodę utlenioną na sobie, upewniłem się, że to bezpieczne. Więc zacząłem podawać Cliffie tę wodę utlenioną. Pierwszy zabieg, podłączyłem ją (chodzi o kroplówkę z domieszką wody utlenionej) i wyszedłem z pokoju. Nagle usłyszałem jak się strasznie dławi i kaszle, wróciłem biegiem do pokoju. Wydalala ogromne ilości flegmy, nie mogła złapać oddechu! Podeszedłem, wyłączyłem dopływ roztworu. Pielęgniarki panikowały, myślały, że ona umiera. Po około 20 sekundach Cliffie powróciła do normy.

Porozmawiałem z Cliffie [...]. Uruchomiłem ponownie kroplówkę i Cliffie zaczęła ponownie kasłać. Wyłączyłem kroplówkę, Cliffie przestała kasłać. Włączyłem kroplówkę, kaszel. Siedziałem tam i bawiłem się kranikiem kroplówki. Włączam, kaszel. Wyłączam, koniec kaszlu. A oto co robiliśmy: opróżnialiśmy, czyściliśmy te płuca! Powiedziała, "niech leci, wytrzymam, jest w porządku"! Więc zabieg leciał, a ona kasłała, kasłała, kasłała.

Po zabiegu wróciła do domu, kasłała. Następnego dnia czuła się lepiej, niż kiedykolwiek w ciągu ostatnich pięciu lat. Otrzymała jeszcze osiem kroplówek z wodą utlenioną, co tydzień jedna, po czym Cliffie poczuła się nieporównywalnie lepiej. Zniknęło chroniczne rozwolnienie. Zniknęła chroniczna gorączka. Kaszle bardzo mało.

Dr Charles H. Farr, M.D., Ph.D., M.S.

Tylko dr Farr napisał co najmniej 35 książek i artykułów nt. leczenia wodą utlenioną, a establishment medyczny twierdzi, że nie ma dowodów na skuteczność wody utlenionej.

Niewielu wie, że użycie wody utlenionej (Aktywnego Tlenu) jest bardzo skutecznym sposobem pozbycia się Candidy.

Wykorzystując wodę utlenioną, ten sam lekarz, Dr C. H. Farr, szybko i skutecznie wyleczył setki pacjentów z zaawansowanych form Candidy za pomocą dożylnych iniekcji wody utlenionej.

A oto opis typowego przypadku:

Pani P.M., 34 letnia biała kobieta leczyła się od pięciu lat na chroniczną Candidę systemową. Historia choroby i symptomy są klasyczne. Przed pięciu laty dostała kilku zapaleń górnych dróg oddechowych, leczono ją dużymi dawkami różnych antybiotyków. W następstwie tego miała serię drożdżakowych zapaleń pochwy, z rozwolnieniami. Do tego szybko dołączyło chroniczne zmęczenie, trądzik, bóle stawów, częste bóle głowy, letarg, nieregularna miesiączka, trudności z koncentracją, nietolerancja na stress.

Leczono ją dietą, nystatyną, nizoralem, zabiegami antyalergicznymi i preparatami antygrzybiczymi. Po każdej takiej kuracji było lepiej - przez kilka dni lub tygodni. Potem wszystko wracało do "normy". Od dwu lat nie była już w stanie pracować, utrzymywała ją matka. Często nie czuła się nawet na siłach, aby samodzielnie zjeść lub ubrać się.

Zacząłem ją leczyć dając raz w tygodniu dożylnie zastrzyki 250 ml 0,15 % wody utlenionej. Już po dwu iniekcjach zgłosiła znaczną poprawę w zdolności do koncentracji i reakcji na bodźce, jak również poprawę samopoczucia. Po trzecim zabiegu wskazała, że poprawia się jej cera i znika trądzik. Znikały też objawy zapalenia pochwy. Poprawiło się wypróżnianie i pacjentka zaczęła mówić o powrocie do pracy. Czwarty, piąty i szósty zastrzyk coraz wyraźniej przywracał jej samopoczucie w kategoriach subiektywnych. Po ośmiu zastrzykach pacjentka była wolna od objawów po raz pierwszy od pięciu lat, uśmiechnięta, pełna energii i szczęśliwa. Kontrola po dwu miesiącach nie wykazała śladów

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

nawrotu *Candidy*.

C.H. Farr "The Therapeutic Use of Intravenous Hydrogen Peroxide",
Oklahoma, Genesis Medical Center, strony 18,19

Ciekawe badanie w zakresie pozbycia się nawracającego bakteryjnego zapalenia pochwy przeprowadzili Brytyjczycy. Wyniki są bardzo zachęcające, bo wynikają z jednego krótkiego zabiegu. Badana grupa składała się z 23 kobiet. Zabieg, sprowadzający się do 3 minutowej infuzji 3 % roztworu wody utlenionej. Nasączono wacik, umieszczono wewnątrz pochwy, usunięto go po 3 minutach.

Nie zaobserwowano żadnych skutków ubocznych. Dwie pacjentki nie zaobserwowały poprawy, trzy pacjentki zaobserwowały pewną poprawę, zaś **osiemnaście pacjentek kompletnie pozbyło się swojej dolegliwości**⁷. Zauważmy, że to wszystko nastąpiło po jednym krótkim zabiegu.

Ed McCaby pisze:

Rozpocząłem od picia rozcieńczonej wody utlenionej do celów spożywczych w soku dwa lub trzy razy dziennie. Robiłem to przez cztery miesiące. Pierwszą rzeczą jaką się po jakimś czasie wydarzyła, było wydalanie zbędnej treści jelit, trwało to trzy dni; mój organizm miał w końcu wystarczająco dużo tlenu, aby się oczyszczać. Następnie zaczęły oczyszczać się wnętrza komórek, miałem gorączkę przez dwa tygodnie. Tyle czasu trwało pozbywanie się nagromadzonych w komórkach toksyn. Gorączka towarzyszyła ich wyrzucaniu i spalaniu. Z kolei zaczęły się oczyszczać pęcherzyki płucne. Gdy rozluźniały się kolejne warstwy, wydalałem je. Trwało to około dwu miesięcy. Wierzę, że procesy te były korzystne, bo od tego czasu nie choruję.

Proces napełniania ciała tlenem jest stopniowy, polega na powolnym zwiększaniu dawek (wody utlenionej). Ciało otrzymuje tyle tlenu, że stopniowo może wyleczyć się z wielu rzeczy. Jeśli będziesz próbował przyspieszyć proces, przyjmując za często / za duże dawki wody utlenionej, proces eliminacji toksyn, zbędnej materii może przekroczyć zdolności kanałów eliminacji organizmu. Poczujesz się gorzej. Możliwe reakcje to rozwolnienia, kurcze, temperatura, opuchlizny, wysypki skórne i wiele innych. Jeśli reakcje oczyszczania stają się zbyt dotkliwe, należy zejść z dawką przyjmowanej wody utlenionej do połowy. Niekorzystne jest przerwanie zabiegów. Proces oczyszczania jest rozpoczęty, złogi są więc zmiękczone i wydzielają sporo toksyn, dając wiele nieprzyjemnych symptomów. Natomiast kontynuacja przyjmowania wody utlenionej, choćby w zwolnionym tempie, pozwoli na pozbycie się złogów i detoksykację.

Ed McCabe, Oxygen Therapies, ISBN 0-9620527-0-1

Melanoma (rakowe narośla na skórze)

Próbuję tylko pomóc, ponieważ nikt nie powinien przechodzić przez to, przez co ja przeszedłem - obezwładniające działanie strachu... Jeśli Ci pomoże, proszę mów o tym innym! Jestem wciąż zszokowany, że to podziałało tak szybko. Nie mogę zrozumieć, że ludzie nie znają tego sposobu!

W ciągu ostatnich dwu lat na moim nosie pokazały się dwa rakowe narośla. Jedno

⁷ S.J. Wincelous and G. Calver, Recurrent Bacterial Vaginosis: "An Old Approach to a New Problem", International Journal of STD and AIDS, volume 7, no. 4. July, 1996, str 284 - 287

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

narośle wzrastało powoli, drugie znacznie szybciej. Potem w ciągu mniej niż roku pojawiła się na moim nosie następna narośl, bardzo blisko oka. Ta narośl rosła w alarmującym tempie. Wszystkie narośla bardzo mnie bolały przy dotyku i miały i miały małe żyłki. Miały kolor przypominający skórę, lecz były bardziej czerwone. Byłem coraz bardziej zmartwiony i bezradny. Błagałem Boga o pomoc i robiłem dużo poszukiwań informacji. Znalazłem tę wspaniałą witrynę (chodzi o earthclinic.com) i przeczytałem raporty, że woda utleniona leczy melanomę. Początkowo nie widziałem żadnych efektów i martwiłem się, ponieważ narośl najbliższa oku rosła nawet szybciej i miał już 5 mm średnicy.

A oto, jak używałem wody utlenionej. Brałem kulkę waty, zanurzałem ją w wodzie utlenionej (dopisek mój: zapewne mowa o roztworze 3%) i pocierałem nią narośla aż stawały się białe. Szczypało okropnie, ale nie dbałem o to, chciałem, aby to po prostu sobie poszło. Byłem w desperacji, oczy łzawiły. Umieszczałem waciki namoczone w wodzie utlenionej na naroślach i gdy wysychały, namaczałem je ponownie. Po jakimś czasie na naroślach zaczęła formować się skorupa. Trwało to tydzień, a najdziwniejsze, że nie pozostały nawet blizny! Wciąż nie mogę uwierzyć w to, co się stało. Próbowałem bezskutecznie tak wielu rzeczy. Boże, dziękuję.

John z Birmingham, Alabama(3-3-2007)

www.earthclinic.com/Remedies/hydrogen_peroxide.html

Dermatolog zdiagnozował narośl na twarzy mojej żony jako guz nierakowy. Umówił ją z chirurgiem celem szybkiego usunięcia chirurgicznego guza. Powiedział, że trzeba się spieszyć, aby blizna nie była za duża. Narośl rosła i krwawiła już od dwu miesięcy przy najlżejszym dotknięciu. Usłyszeliśmy o waszych doświadczeniach i wodą utlenioną, więc żona zadzwoniła do chirurga i odwołała zabieg. Zaczęła stosować wodę utlenioną na tę narośl, a ta zaczęła się zmniejszać. Kiedy dostaliśmy roztwór 12 %, żona także użyła go parę razy.

Po sześciu miesiącach narośl zniknęła bez najmniejszej blizny. Koszt poniżej \$1.

ECHO Newsletter, Volume I, no. III

Poczucie energii

Woda utleniona wyleczyła ociężałość i ospałość, brak energii i złe samopoczucie. Zaczęłem brać wodę utlenioną do celów spożywczych jakiś miesiąc lub sześć tygodni temu i zmiana jest zdumiewająca. Mam energię, nie spędzam długich godzin na wersalce. Wziąłem się do pracy. Czuje się tak bardzo lepiej, zdecydowanie czuje, że mogę oddychać. Nie czuję się na 100 %, ale czuję, że w końcu będę czuł się na 100 % dobrze.

Jules, Palm Spring, California (2-15-2006)

Rak

W 1975 roku, z powodu wrzodów lekarze usunęli mi pół żołądka i woreczek żółciowy. W 1979 roku w stawach i kręgosłupie pojawił się artretyzm. W sierpniu 1989 amputowano mi lewą nogę z powodu bardzo silnych bólów pochodzących od rozszczepienia lewej goleni. Zaczęłem chodzić o kulach, jako że prawa noga nie mogła unieść ciężaru ciała. Następnie otrzymałem skierowanie na serię prześwietleń, które ujawniły rozległy guz rakowy w nodze. To był gwałtownie rozszerzający się rak idący w stronę kręgosłupa i innych części ciała. Lekarze zarekomendowali serię chemioterapii.

Czy istnieje tani, dostępny i bardzo skuteczny suplement – jeden z głównych kluczy do odzyskania i zachowania zdrowia?

Pierwsza seria obezwładniła mnie: podwójne zapalenie płuc, utrata włosów, apetytu, spazmy mięśniowe, rozwolnienie i wszechogarniająca słabość.

Wtedy dowiedziałem się o wodzie utlenionej, około Święta Dziękczynienia. Moja koleżanka została zwolniona ze szpitala z "płucem farmera" i astmą, a lekarze powiedzieli jej, że nic dla niej nie mogą zrobić. Zaczęła brać po 75 kropeł perhydrolu dziennie (rozumiemy oczywiście, że oznacza to trzy razy dziennie po 25 kropeł 35% perhydrolu rozpuszczonych w szklance wody). Po dwu miesiącach powróciła do normalnego zdrowia.

Odmówiłem wtedy poddania się następnej chemioterapii. Mając tyle dolegliwości zdecydowałem się brać po 100 kropeł 35 % perhydrolu dziennie. Już po dwu tygodniach zauważyłem duże polepszenie w całym ciele. W pierwszym tygodniu stycznia 1990 roku wróciłem do szpitala na testy, chciałem wiedzieć, jak wygląda rak w moim organizmie. Skan CAT ujawnił zniknięcie artretyzmu, który poprzednio był już w kręgosłupie. Nie było też śladu raka. Testy krwi wykazały, że nie ma komórek rakowych w komórkach krwi. Mimo to lekarze zalecili kontynuację chemioterapii. Odmówiłem, zgodziłem się tylko na testy krwi za trzy miesiące.

Do dziś, nic nie wskazuje na powrót raka.

ECHO Newsletter, Volume IV, Number IV, Spring 1992

Zawartość katalazy w organizmach zwierząt

Uwaga na stosowanie wody utlenionej dla poprawy stanu zdrowia zwierząt. Trzeba mieć świadomość, że tolerowanie wody utlenionej przez zwierzęta może nie być tak dobre, jak tolerowanie jej przez ludzi. Otóż ludzie mają sporo katalazy, co skutecznie steruje stopniem zawartości wody utlenionej w tkankach, zamieniając jej cząsteczki na wodę i tlen. Ale np. szczury mają tylko 25%, a psy zaledwie 11% tej ilości katalazy, jaką mamy my, ludzie. Należy o tym pamiętać, zmniejszając znacznie dawkę (biorąc też pod uwagę wagę ciała zwierzęcia), gdyby ktoś zdecydował się na pomoc zwierzakowi wodą utlenioną.

Zakończenie

W internecie można obecnie znaleźć dużą ilość świadectw użycia wody utlenionej, choć raczej nie w języku polskim. W tym krótkim artykule poprzestanę na powyższych świadectwach i informacjach, myślę, że wystarczająco naświetlają temat. Opierałem się na materiałach zachodnich. Prawdziwą skarbnicą wiedzy nt. wody utlenionej może okazać się - dla osób znających język angielski - książeczka James'a Roguskiego (poz. 1 literatury). Więcej informacji, w tym typu *know what* i *know how* (praktycznych: jak i co), jak również o ozonie, zawarłem, jak wie to już wielu moich czytelników, w e-booku [Aktywny Tlen](#).

Literatura

1. The Truth about Food Grade Hydrogen Peroxide, James Paul Roguski
2. Hydrogene Peroxide - Curse or Cure, dr David G Williams
3. Hydrogen Peroxide: Medical Miracle, 1996, William Campbell Douglas, ISBN: 1885236077
4. Hydrogen Peroxide - The Answer to Our Body's Cry for Oxygen, Ingri Harkins, Idaho Observer, March 2001

* sporo informacji znajdziesz: www.earthclinic.com/Remedies/hydrogen_peroxide.html